

EKS-OFCER W ROLI PODEJRZANEGO

Dozór za gaz

Były oficer służb bezpieczeństwa Zbigniew H., będący też w przeszłości pracownikiem przemyskiej i stołecznej komendy policji jest podejrzany o wrzucenie gazu łzawiącego do hali sportowej przy ulicy Mickiewicza w Przemyślu.

8 października hala OSiR miała być miejscem spotkania z kandydatem na prezydenta, Aleksandrem Kwaśniewskim. W związku z incydentem wiec odbył się przed budynkiem. Na drugi dzień po zdarzeniu funkcjonariusze policji zatrzymali Zbigniewa H. w Krzywcu. Był pod wpływem alkoholu. Prokurator rejonowy zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego. Podejrzananemu przedstawiono zarzut dokonania przestępstwa z artykułu 167 paragraf 1 Kodeksu Karnego. Grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny.

POLICJA SZUKA SPRAWCÓW

Wandale na cmentarzu

W nocy z 9 na 10 października nieznanymi sprawcami połamano pięć lip rosnących wzdłuż alei wjazdowej na przemyskim cmentarzu żołnierzy niemieckich, poległych w czasie II wojny światowej.

Cmentarz został uroczystie poświęcony 7 października. Był to jeden z punktów wręczenia Przemysłowi „Flagi Europejskiej”. Komenda Rejonowa Policji w Przemyślu wszczęła postępowanie mające na celu wykrycie sprawców tego czynu.

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

„Z dawna Polski Tyś Królową”

Od 12 do 14 października w kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy w Przemyślu odbyły się pod hasłem „Z dawna Polski Tyś Królową” Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Wykłady wygłosili: o. Stanisław Piętka, dr Andrzej Karczmarski, ks. dr Marian Burczyk i prof. dr hab. Ewa Jabłońska. Ozdobą tegorocznych dni był program poetycki zaprezentowany przez krakowską aktorkę Marię Przybylską oraz Koncert Maryjny w wykonaniu Chóru Archidiecezjalnego „Magnificat”. Organizatorem „Dni Kultury Chrześcijańskiej” był Klub Inteligencji Katolickiej w Przemyślu.

SĄDOWNICTWO

Prokurator wojewódzki w Przemyślu

Witold Wrzos, dotychczasowy prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie, od 1 października pełni funkcję szefa Prokuratury Wojewódzkiej w Przemyślu.

Od kwietnia 1992 roku do września tegoż roku w Przemyślu i Krośnie działały tylko ośrodki zamiejscowe prokuratury. Przeprowadzona trzy lata temu reorganizacja miała na celu usprawnienie działalności organów ścigania. Zamierzenia minęły się z rzeczywistością i koniecznym okazało się reaktywowanie od października w obydwu miastach prokuratur wojewódzkich. Zabieg ten pozwoli na dostosowanie się struktur prokuratury do struktur sądu.

14 października

Lotto Duży lotek: 3, 13, 15, 38, 39, 46 Express lotek: 4, 8, 10, 33, 39

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 47 (1455) 16 PAŹDZIERNIKA 1995 R. cena 30 gr (3000 zł)

PONIEDZIAŁEK



SPORT

INC. 348937 PL ISSN 0208-6964

Zła passa przełamana



Józef ZAGULAK

Polonia – Karpaty Krosno 4:1 (2:0)

Po wygranym meczu Polonii z Karpatami Krosno (niedziela 15.10) najwięcej gratulacji przyjmował, prowadzący drużynę samodzielnie Ryszard Kogutkiewicz:

– Przyjmuję gratulacje wiedząc, że dzisiejsza wygrana nie jest tylko moją i drużyny zasługą – powiedział Ryszard Kogutkiewicz.

– Zespół tworzył Paweł Strzelecki i jemu należą się słowa uznania. Tak to już w trenerskim fachu bywa, że zasługi przypisuje się nie zawsze temu, kto na nie zasłużył.

Mogę się tylko cieszyć, że mój start z drużyną jest tak udany. Na ocenę mojej pracy trzeba jeszcze trochę poczekać. Po zakończeniu



PIŁKA NOŻNA

dzisiejszego meczu nie chcę nikogo wyróżniać, bardziej jestem zadowolony z gry drużyny Polonii z pierwszej części spotkania. Teraz trzeba myśleć już o derbowym pojedynku z Czujawem w najbliższą niedzielę – podsumował nowy trener.

RELACJA Z TEGO MECZU NA STR. 3.

Nie powiodło się niestety liderowi rozgrywek Kamaxowi Kańczuga. Po samobójczym strzale Mariusza Słysza w 87 minucie Kamax przegrał z Rzeszowską Stalą 1:2

WYDARZENIA PIŁKARSKIE Z REGIONU NA STR. 3

Mariusz Rop zdobył w 22 minucie meczu z Karpatami Krosno piękną bramkę strzałem głową.

Porażka szczypiornistek JKS we Wrocławiu

AZS AWF Wrocław – JKS 30:22 (15:11)

JKS: Głowczak, Dratwa – Polach 2, Kot 5, Siczkowa 8, Gilarzka 0, Byzdra 2, Bury 0, Fiałek 0, Baran 2, Kopec 3, Poniewoźnik 0.

Najwięcej dla AZS-u: Karkut 9, Poliak i Szukielowich po 5, **Sędziowali:** J. Gajos (Siemianowice), G. Wojtyczka (Chorzów).

Sobotni mecz rozpoczął się od prowadzenia JKS, po bardzo ładnej akcji Siczkowej, jednak jego początek, głównie za sprawą śląskich arbitrow był bardzo nerwowy. Z ogólnego chaosu na parkiecie ze znaczną nadwyżką bramkową wyszły wrocławian-

ki (6 min. 6:1), nie dając sobie już odebrać prowadzenia do końca spotkania. Piłkarki JKS-u, które momentami nawiązywały z miejscowymi wyrównaną walkę, nie były jednak w stanie tej początkowej straty bramkowej odrobić. Najlepszy okres gry miały jarosławskie zawodniczki tuż po przerwie, kiedy to ze sta-

nu 11:16 poprawiły wynik na 15:16 (38 min.) i gdyby nie przypadkowa strata piłki przez jedną z nich istniała szansa na wyrównanie rezultatu spotkania. Niestety, akademiczki bezlitośnie wykorzystały ten i nie tylko ten błąd naszych piłkarek, „odskakując” znów na 15:18 (40 min.). Zupełna katastrofa w grze

JKS-u nastąpiła między 48 a 52 min. AZS zdobył kolejno 4 bramki, nie tracąc żadnej i na 8 min. przed końcem meczu prowadził już 25:18. Kompletnie załamane jarosławianki nie były w stanie podjąć jakiegokolwiek walki...

Za trzydniowy rozbrat z najlepszymi drużynami w kraju jarosławianki płacą frycowe. Teraz do 4 listopada nastąpi przerwa w rozgrywkach ligowych i należy wierzyć, że zawodniczki JKS-u wykorzystają ten czas na poprawę nie tylko formy fizycznej ale i ducha walki, z którego dotąd znana była drużyna. Okazję ku temu będą miały w wyjazdowym meczu z zespołem Karkonosze Jelenia Góra. Trzymamy kciuki.



PIŁKA REZCZNA

Pozostałe wyniki:

Piotrcovia Piotrków – Zagłębie Lubin 31:17 (12:9)
Montex Lublin – Sośnica Gliwice 27:21 (12:11)
Karkonosze Jelenia G. – EB Start Elbląg 22:24 (8:14)
AKS Chorzów – AZS AWF Gdańsk 18:26 (11:15)
Varsovia Warszawa – Ruch Chorzów 21:22 (13:9)

TABELA

1.	AZS AWF Gdańsk .. 5	10 ..	117:85
2.	Montex Lublin	5	8 138:109
3.	Zagłębie Lubin	5	8 101:102
4.	Piotrcovia	5	6 132:109
5.	Sośnica Gliwice	5	6 130:110
6.	EB Start Elbląg	5	6 128:111
7.	Ruch Chorzów	5	5 99:114
8.	AZS AWF Wrocław .. 5	4	117:129
9.	AKS Chorzów	5	3 93:102
10.	JKS Jarosław	5	2 102:116
11.	Karkonosze	5	2 113:132
12.	Varsovia	5	0 89:140



Larysa Polach

Niedzielne „Niedźwiadki”

W piątej kolejce I ligi koszykówki „Przemyskie Niedźwiadki” zmierzyły się we własnej hali z nadspodziewanie dobrze spisującym się beniaminkiem, Pogonią Ruda Śląska. Zwycięstwo pozwoliłoby na umocnienie swojej pozycji w ścisłej czołówce tabeli. Czy im się to udało?

RELACJA ORAZ PIERWSZE KOMENTARZE PO MECZU

NA STR. 4.

„Na tarczy” powrócili piłkarze ręczni Czuwaju po wyjazdowym meczu z Gwardią Opolu.

Wynik 30:22 dla Gwardii, do przerwy 13:12 świadczy o wyrównanej grze w pierwszej połowie meczu. I rzeczywiście, w tej części Czuwaj grał dobrze, prowadził 10:7, ale gdy Maćkowski w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem gospodarzy nie zdobył gola, coś zacięło się w sprawniej maszynie Kolejarzy. Gwardziści odrobili straty i na przerwę zeszli już z jednobramkową przewagą. Po wznowieniu gry, Czuwaj wyszedł jeszcze na prowadzenie 14:13, ale gdy przy osłabieniu opolan, stracił 3 bramki pod rząd, nie zdobywając żadnej, stało się jasne, że meczu nie uda się wygrać. Gwardia w końcówce, już z wiatrem w żaglach, odplynęła na 30:22. Zawodnikom Czuwaju pozostał powrót do domu w minorowych tym razem nastrojach i oczekiwanie kolejnego meczu w własnej hali.

W przekroju całego meczu dobrze zagrał Kostuik, w ataku

Przeigrana w Opolu

i obronie, słabo skrzydłowi, a na swoich poziomach bramkarze, z których Słowiński obronił 2 rzuty karne, ale zdarzyło mu się też puścić „łatwe” piłki.

Bramki dla Czuwaju zdobywali: Szczerbak – 5, Kostuik – 4, Kalinowski, Tkaczyk, Wiśniewski po 3 oraz Jaworski i Maćkowski po 2.

Dla Gwardii najwięcej: Lech, Grzeszczak, Szymków i Tocijew po 5.

W pozostałych meczach II-ligowych tej grupy zanotowano wyniki:

Wisła Puławy – AZS AWF B. Podlaska..... 22:20

Olimpia Piekary Śl. – MDK Bochnia 25:23
Unia Tarnów – Orlik Brzeg 23:23
Górniki Libiąż – Grunwald Ruda Śl. 23:23

Wyrównany poziom wszystkich meczów zapowiada interesujący przebieg rozgrywek.

TABELA PO 2 KOLEJKACH:

1. Gwardia 2 .. 4 56:46
2. Wisła 2 .. 4 49:43
3. Orlik 2 .. 3 44:40
4. AZS AWF .. 2 .. 2 44:40
5. Olimpia 2 .. 2 42:44
6. Czuwaj 2 .. 2 44:48
7. Grunwald 2 .. 1 47:49
8. Górnik 2 .. 1 46:50

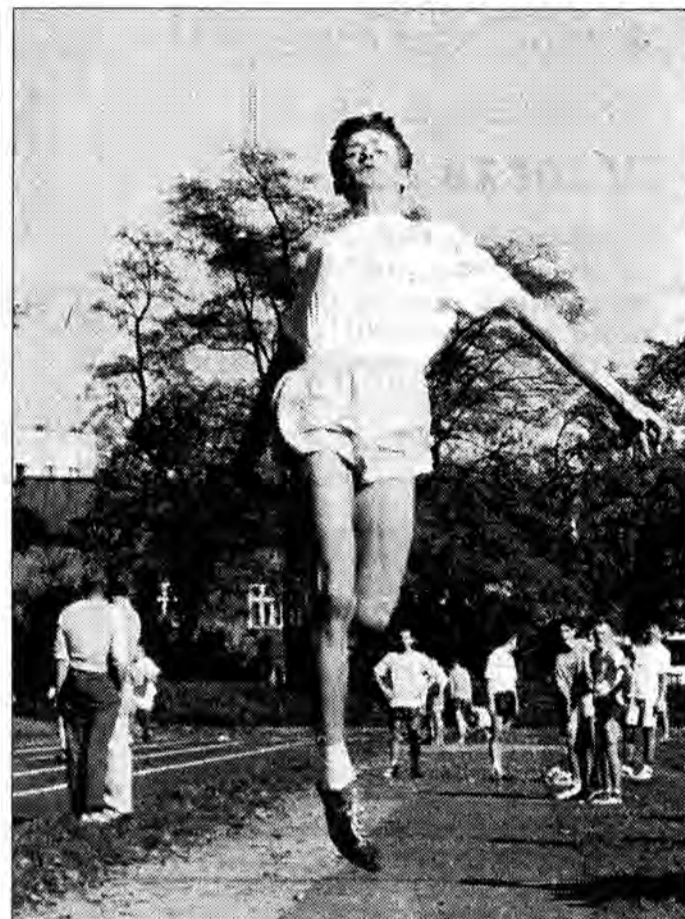
9. Unia 2 .. 1 41:45
10. MDK 2 .. 0 41:49

W uzupełnieniu podajemy kalendarz gier zawodników Czuwaju:

Czuwaj – Górnik (21.10 godz. 17.00, hala OSiR)
Grunwald – Czuwaj (28.10)
Czuwaj – Wisła (4.11 godz. 17.00, hala OSiR)
Czuwaj – Orlik (11.11 godz. 17.00, hala OSiR)
Bochnia – Czuwaj (18.11)
Czuwaj – AZS AWF (2.12 godz. 17.00, hala OSiR)
Olimpia – Czuwaj (9.12)



PIŁKA RĘCZNA



Radosław Głowacz wygrał konkurs ostatnim skokiem – 6,07 m.

XIV BIEG ORŁA

750 biegaczy

8 października odbył się tradycyjny i już po raz czternasty Bieg Orła. Brała w nim udział olbrzymia jak na imprezy organizowane w naszym województwie, liczba uczestników – 751 osób!

Na stadionie w Orłach spotkali się biegacze z wielu ośrodków Polskiego południowo-wschodniej, a na poszczególnych dystansach triumfowali:

– bieg 400 m, dzieci z klas I-II szk. podst.:

– dziewczęta: 1. Anna Dobosz – SP Nr 8 Sanok, 2. Monika Lewicka – SP Kaszyce, 3. Monika Woś – SP Łazy;

– chłopcy: 1. Sebastian Głuszak – SP Orły, 2. Artur Karnasiewicz – SP Brzozów – Klub Biegacza, 3. Marek Grabowski – SP Kaszyce;

– bieg 400 m, dzieci z klas III-IV szk. podst.:

– dziewczęta: 1. Krystyna Michalska – SP Nr 8 Sanok, 2. Małgorzata Wojdyła – SP Nr 1 Pruchnik, 3. Agnieszka Woś – SP Łazy;

– chłopcy: 1. Dariusz Kuźniar – SP Pruchnik, 2. Arkadiusz Rogalski – SP Cewków, 3. Bartłomiej Michalik – SP Łukawiec;

– bieg 800 m, dzieci z klas V-VI szk. podst.:

– dziewczęta: 1. Monika Kopicuch – SP Lisie Jamy, 2. Izabela Głogowska – SP Nr 15 Przemysł-MKS Juwenia, 3. Marzena Kałka – Karpaty Krosno;

– chłopcy: 1. Jacek Kuźniar – SP Nr 2 Pruchnik, 2. Łukasz Gawlik – SP Nr 14 Przemysł, 3. Bartosz Niziołek – Karpaty Krosno;

– bieg 1500 m młodziczek: 1. Katarzyna Czubska – Karpaty Krosno, 2. Marta Czubska – Karpaty Krosno, 3. Daniela Waniek – Karpaty Krosno;

– bieg na 1500 m młodziczek – mistrzostwa woj. przemyskiego: 1. Tamara Binko – SP Nr 16 Juwenia Przemysł, 2. Monika Majewska – SP Nr 2 Przemysł, 3. Barbara Magoń – SP Sienków;

– bieg na 2500 m młodziczek: 1. Katarzyna Szklarz – Klub Biegacza Brzozów, 2. Elżbieta Nieckarz – SP Cewków, 3. Jolanta Kozłowska – SP Nr 8 Sanok;

– bieg na 2500 m młodziczek – mistrzostwa woj. przemyskiego: 1. Elżbieta Nieckarz – SP Cewków, 2. Agnieszka Cwynar – SP Łukawiec, 3. Anna Pinda – SP Nr 15 Juwenia Przemysł;

– bieg na 2000 m młodziczek: 1. Adam Stącel – SP Gać, 2. Tomasz Drabik – SP Zarzecze, 3. Mirosław Magier – SP Łówcza – ta trójka zwyciężyła jednocześnie

w mistrzostwach woj. przemyskiego;

– bieg na 3000 m młodziczek: 1. Łukasz Piwowar – SP Medyka, 2. Andrzej Furman – SP Wielkie Oczy, 3. Łukasz Kiper – SP Jodłówka, ta sama kolejność w mistrzostwach woj. przemyskiego;

– bieg na 1500 m juniorek: 1. Agata Niziołek – Karpaty Krosno, 2. Agnieszka Górka – MKS Juwenia, 3. Edyta Wierdak – Karpaty Krosno;

– bieg na 3000 m juniorów: 1. Waldemar Zajac – MKS Juwenia, 2. Marcin Zajdel – Karpaty Krosno, 3. Stanisław Ważny – MKS Lubaczów;

– bieg otwarty kobiet na 1500 m: 1. Dorota Surowiec – Karpaty Krosno, 2. Justyna Jaworska – Komunalni Sanok, 3. Anna Katan – Karpaty Krosno;

– bieg otwarty mężczyzn na 3000 m: 1. Wojciech Pelczar – Karpaty Krosno, 2. Hubert Wierdak – Karpaty Krosno, 3. Andrzej Surowiec – Komunalni Sanok;

– bieg Nauczycielek – mistrzostwa woj. przemyskiego: 1. Katarzyna Warchoł – SP Maćkowska, 2. Halina Wojnar – SP

WIEŚCI Z KRAJU

ZWYCIĘZCAMI rozegranych na szosach koło Koronowa 26. Mistrzostw Polski w jeździe parami na czas zostali Piotr Koczwarą i Jarosław Palacz z Rometu Bydgoszcz.

Drugie miejsce zajęli Bernard Bocian i Robert Jarosz (Lech Browary Wielkopolskie) – 43 sek. straty, a trzecie Grzegorz Wajs i Przemysław Mikołajczyk (PEKAES Lang Rover Warszawa) – 1.01 min straty. Wśród juniorów najlepszą okazała się para ze Stali Siewik Santysiak Grudziądz – Arkadiusz Banaś i Tomasz Salwowski.

W I LIDZE SIATKÓWKI MĘŻCZYZN (14.10) w serii A zanotowano wyniki:

Legia – Czarni 3:0
Mostostal – Stilon 3:0
Kazimierz – Morze
Szczecin 1:3

W tabeli prowadzi Morze przed Czarnymi Radom. W serii B: Politechnika – Resovia .. 1:3
Bzura – Górnik 0:3
Raków – Jastrzębie 3:0
Włókniarz – Chełmiec .. 3:0
W tabeli na prowadzeniu Włókniarz Bielsko-Biała przed Jastrzębiem Boryna. Resovia na 7 miejscu.

W ROZGRYWKACH HOKKEJOWYCH I LIGI (13.10) zanotowano rezultaty:

Metron – Autosan 4:0
Tysovia – Podhale 4:4
Cracovia – Naprzód .. 3:9

W tabeli zdecydowanie na prowadzeniu Podhale, które w 9 spotkaniach zdobyło 17 pkt.

W grupie II:
KKH – Orleto 6:0
Stocznowiec – Unia .. 3:4
BTH – Polonia 5:1
W tabeli prowadzi Unia Oświęcim – 13 pkt. przed KKH Katowice – 12 pkt. i SMS Orleto Sosnowiec – 10 pkt.

W I LIDZE KOSZYKÓWKI KOBIEC zanotowano rezultaty:

Warta Gd. – Śleza 77:55
Star – ŁKS 55:99
Olimpia – Polonia 73:64
Wisła – AZS P. 78:68
DGG – Start 74:52
MTK Pabianice – AZS Rzeszów 106:57(!)

W PIERWSZYM MECZU I rundy Pucharu Miast piłkarki ręczne Zagłębia Lubin pokonały Maccabi Tel Awiw 26:13 (11:5) i są raczej pewne awansu ponieważ rewanż rozegrają także we własnej hali.

Lekkoatletyczne ostatki

Kończy się lekkoatletyczny sezon na otwartych stadionach. W trudnych warunkach atmosferycznych (zimno, grad) odbyły się w Kielcach zawody w ramach Mistrzostw Polski Młodzików (30.09). Startujący w nich zawodnicy Juwenii Przemysł uzyskali następujące rezultaty:

Tomasz Rząsa zajął 2 miejsce w biegu na 2000 m (5:57,79), Grzegorz Zajaczkowski był 7 na dystansie 300 m (38,75), a Agnieszka Górka z wynikiem 3:13,85 zajęła 15 miejsce w biegu na 1000 m.

Podczas zakończenia zawodów pan Ryszard Partyka z LZS Orły otrzymał medal od ZW SZS za zasługi dla rozwoju sportu szkolnego.

Ta wspaniała masowa impreza biegowa zorganizowana została przez: LZS Orły, Radę Gminy i Szkołę Podstawową w Orłach oraz ZW SZS w Przemysłu. Współorganizatorami i sponsorami byli: „Virtus” – hurtownia w Orłach, „Offset” – Zakład Małej Poligrafii w Przemysłu, Kuratorium Oświaty, Firma „DRYVIT” – Przemysł, „CENTROSTAL” – Rzeszów, Zakład Przetwórstwa Mięsnego w Orłach, SOS „Juwenia” Przemysł oraz sklep obuwniczy Romana Zegara w Przemysłu.

Za rok jubileuszowy XV Bieg Orła.

Waldemar Zajac w biegu na 3000 m – 6 miejsce (8:59,07)
Konrad Tulej w biegu na 400 m ppł. – 8 miejsce (59,09) i na 400 m 11 miejsce (54,76)

Lilianna Łoza w skoku wzwyż – 10 miejsce (145 cm) i w rzucie oszczepem – 17 miejsce (26,60 m)

Radosław Głowacz w trójskoce – 14 miejsce (12,90 m) i 12 miejsce na 400 m ppł. (61,90)

Marcin Tulej w biegu na 400 m – 17 miejsce (56,76) i 14 miejsce na 400 m ppł. (62,34)

Bartłomiej Wachta w trójskoce – 17 miejsce (11,97 m) i w oszczepie 18 miejsce (37,18 m)

Większość z tych rezultatów jest jednocześnie rekordami życiowymi startujących zawodników. (r)

WIEŚCI ZE ŚWIATA



NAJWYŻSZĄ GAŻĘ z „pierwszoroczników” grających w „najlepszej lidze świata” NBA, otrzymał J. Smith z Golden State – 8,5 mln USD za 3-letni kontrakt.

REPREZENTANTKI POLSKI wywalczyły srebrny medal drużynowych ME w judo

(Trnava). W finałowym spotkaniu Polki uległy Brytyjkom 2:3. Medale brązowe zdobyły drużyny Niemiec i Holandii. Polki, dla których jest to najlepsze drużynowe osiągnięcie w historii tej dyscypliny sportu, występowały w składzie: M. Roszkowska, E. Larys-Krause, B. Kucharzewska, I. Tokarz, A. Szczepkowska, B. Walczak i B. Maksymow.

CO NAJMNIEJ BRĄZOWY MEDAL MS w zapasach w stylu klasycznym zdobył już Wł. Zawadzki. W walce o finał spotka się z Kubańczykiem Dalisem. Szansę na medal ma także J. Tracz. Zdobędzie go po wygraniu trzech walk w repasażach.

WYNIKI PÓŁFINAŁÓW TURNIEJU tenisowego ATP w Tokio (pula nagród 1 mln USD):
M. Philippoussis – H. Dreekmann 6:4, 4:6, 6:2
M. Chang (1) – H. Holm 5:7, 6:4, 6:4

(r)

(r)

Na piłkarskich boiskach

Korespondencje

III LIGA

Polonia – Karpaty Krosno 4:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Rop 22 min., 2:0 Buczkowski 26 min., 3:0 Kościelny 75 min., 4:0 Rop 78 min., 4:1 Ząbek 87 min.

Polonia: Abram – Wajda, Sadowski, Mazur, Kościelny – Kogut, Komar, Rop, Pankiewicz – Curzytek (od 58 min. Paszek), Buczkowski.

Sędziował: W. Wrona (Kraków).

Kartki: żółta Sadowski (P), czerwone Bęben i Stopa (K).

Widzów: 500.

To, że piłkarska fortuna kołem się toczy, wykazało w niedzielne południe spotkanie dwu zasłużonych dla południowoschodniego piłkarstwa drużyn.

Karpatom Krosno, po kilku latach „łustych” i gry w II lidze, przyszło walczyć o punkty potrzebne do utrzymania się przy najmniej w III-ligowym gronie. Goście w tym meczu nie przypominali kiedyś groźnej drużyny, a zaprezentowali futbol mierny, nie poparty wyszkoleniem i bojowością. Tym łatwiejsze miała zadanie Polonia, która po kilku porażkach wreszcie nieco podreperowała swoje notowania.

Początek meczu był niemrawy. Sygnałem do ofensywniejszych ataków ze strony gospodarzy był strzał Kwołka z Karpat w 7 min. – prosto w ręce Abrama. W dwóch następnych minutach Poloniści stworzyli sytuację, po których mogli objąć prowadzenie. W 8 min. Pankiewicz, po uwolnieniu się od obrońców strzelił w słupek, w 9 min. bramkarz gości udanie interweniował po strzale Komara.

W 22 min. wreszcie nastąpiło pierwsze celne trafienie. Za faul na Kogucie, Komar w sposób idealny nagrał wyskakującego zza pleców obrońców Karpat Ropa a ten piękną główką zdobył prowadzenie. W 26 min. było już 2:0 po strzale głową Buczkowskiego. Droga do dalszych bramek była więc otwarta, niestety przemyślanie nie potrafili energicznie zaatakować bramkę gości, którzy w tym momencie wydawali się być pogodzeni z porażką w Przemyślu.

W zupełnie nieoczekiwanej sytuacji padła trzecia bramka. Kościelny z około 35 metrów strzelił na bramkę Karpat, bramkarz gości próbował piąstkować piłkę, ale ta przeginając mu ręce wpadła do siatki. W 78 min. samotną potyczkę z bramkarzem gości wygrał Mariusz Rop.

Polonia takim obrotem sprawy wydała się być już zadowolona i nie przewidywała, że goście mogą im zagrozić, zwłaszcza że od 66 min. grali najpierw w dziesiątkę (Bęben za niesportowe zachowanie – czerwona kartka), a od 80 w dziesiątkę (czerwona kartka Stopy), a jednak pozwoliła doświadczonemu Ząbkowi przedrzeć się do połowy boiska i strzelić honorowego gola.

Kamax – Stal Rzeszów 1:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Musiał 48 (karny), 1:1 Stelmach 52 (karny), 1:2 Słysz 84 (samobójcza).

Kamax: Kulig, Węglarz, Dembiczak, (30 Pieczek), Dobosz, Słysz, Boroń (85 R.Kiszka), Tu-

łacz, Barnak, Słysz, Pinda, Stelmach, Kilar, Krzemiński, Musiał, Rzeszutko, Kuter, Dąbek, Szeliga, Żebrakowski, Sz. Szeliga, Koziołek, Majda.

Żółte kartki: Majda i Kilar (Stal) oraz Barnak (Kamax).

Sędziował: Piotr Musialik (Kraków).

Wczoraj w Kańczudzie zmierzyły się dwie prowadzące w trzecioligowej tabeli drużyny – miejscowy Kamax i rzeszowska Stal. Mecz był jednak zupełnie bez wyrazu a jedyną osobistością, która się wyróżniła na boisku był sędzia spotkania Piotr Musialik z Krakowa. Niestety wyróżniał się zdecydowanie in minus. Niedzielny pojedynek zapowiadał się bardzo emocjonująco. W Kańczudzie kibice i działacze Kamaxu „ostrzyli sobie apetyt”, spodziewając się zwycięstwa swoich faworytów.

Sukces nad rzeszowską Stalą pozwalał bowiem Kamaxowi zdystansować się od najgroźniejszego rywala do drugoligowego awansu na 4 punkty i objąć zdecydowane prowadzenie w tabeli. Stal jednak nie przyjechała do Kańczugi na wycieczkę i nie zamierzała tanio sprzedawać swojej skóry.

Kamax od początku zaatakował z impetem. Już w 2 minucie Pinda był bliski zdobycia pierwszej bramki. Jednak będąc w doskonałej sytuacji nie trafił w piłkę. Kilkanaście minut później potężnym strzałem na bramkę Kuliga popisał się rozgrywający Stali, Żebrakowski, ale piłka ominęła minimalnie bramkę. Od tego momentu gra zaczęła przypominać bardziej bezładną kopanie niż pojedynek na trzecioligowym szczyście. Wprawdzie optyczną przewagę miała Stal, ale nie potrafiła stworzyć ani jednej strzeleckiej okazji. Na trzy minuty przed końcem pierwszej części Pinda piękną główką zmusił bramkarza Stali do kapitulacji, sędzia jednak dopatrywał się spalonego.

W drugiej połowie znowu natarli rzeszowianie. Szarżujący po lewej stronie boiska Majda zderyżował się na 17 metrów z obrońcą Kamaxu i przewrócił się na polu karnym. Sędzia Musialik uznał, że należy się za to „jedenastka” dla Stali, którą Musiał zamienił na bramkę. Cztery minuty później na polu karnym rzeszowian podcięty został Pinda i Stelmach z karnego wyrównał. Emocjonujące były jeszcze ostatnie minuty meczu, przeważał w tym czasie Kamax. Przy jednej z akcji na 10 metrach sfaulowany został Pinda, ale sędzia nie zauważył tego zdarzenia. Podobnie jak zaraz potem nie dostrzegł brutalnego faulu na skrzydłowym Stali Majdzie. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się remisem i jedyne co kibicom przyjdzie zapamiętać po tym nieudanym spektaklu, to serial nieudanych decyzji krakowskiego arbitra, rzeszowianie przeprowadzili niegroźną akcję po prawym skrzydle. Dośrodkowaną piłkę próbował wybić M. Słysz. Zrobił to jednak tak nieumiejętnie, że piłka ku rozpaczliwie licznym zgromadzonym kibicom wleciała do bramki gospodarzy.

Karpaty Siepraw – Czujaw 0:1

Bramki: Kubal (Nafta w 12 min.), Krzyszkowski (w 32 i 56 min.).

Pogoń jechała na mecz do Jeddlicza w charakterze dostarczyciela punktów dla trzeciej drużyny IV ligi. Po ostatnich meczach rozegranych w fatalnym stylu, nikt już nie dawał lubaczowianom większych szans na zwycięstwo na finiszu rundy jesiennej. Tymczasem drużyna, która formalnie nie ma trenera i prowadzona jest do końca rundy przez czołowego snajpera Jacka Krzyszkowskiego – potrafiła pokazać, że stać ją na zwycięstwo nawet z trudnym przeciwnikiem. Dwa celne trafienia

Resovia – Pogoń Leżajsk 1:1
Wisłoka Wawel 2:2
Kabel – Unia II 1:0
Izolator – Świt 4:1
Kolbuszowianka – Stal Sanok 0:3
Dalín – Tarnovia 0:2

TABELA

1. Stal Rz.	13	28	32:15
2. Wisłoka	13	27	29:15
3. Kamax	13	27	22:13
4. Wawel	13	26	26:12
5. Kabel	13	24	22:16
6. Czujaw	13	22	17:10
7. Izolator	13	21	19:12
8. Tarnovia	13	20	16:16
9. Stal S.	13	19	18:12
10. Pogoń	13	17	16:14
11. Dalín	13	17	16:18
12. Świt	13	17	11:26
13. Polonia	13	16	19:24
14. Karpaty S.	13	15	13:20
15. Kolbuszow.	13	11	11:22
16. Karpaty K.	13	10	8:21
17. Resovia	13	6	13:25
18. Unia II	13	6	14:30

IV LIGA

JKS – Bieszczady 5:0 (3:0)

Bramki: 1:0 Baran 3 min., 2:0 Orzechowski 41 min., 3:0 Romanow 43 min., 4:0 Pietryna 55 min., 5:0 Złamaniec (samobójcza 64 min.).

JKS: Kulpa – Mazur, Strawa, Baran, Orzechowski – W. Makarowski, Bartłomowicz (od 23 min. Romanow), R. Makarowski (od 46 min. Sękiewicz) – Pietryna (od 62 min. Szmuc), Halbina (od 72 min. Żelazny), Barnak.

Sędziował: R. Dudzik (Mielec).
Żółte kartki: Bartłomowicz, Barnak.

Widzów: 200.

Mecz miał jednostronny przebieg i gdyby gospodarze wykorzystali tylko połowę dobrych sytuacji na polu karnym gości, wynik byłby z pewnością dwucyfrowy. Bieszczady zaczęły mecz w dziewiątkę (trudności komunikacyjne) a już w 3 min. konto bramkowe otworzył Baran. Po okresie przygniatającej przewagi JKS-u i zaprzepaśczeniu wielu szans przez swoich kolegów, dopiero w 41 min. Orzechowski popisał się zdobyciem pięknej bramki, zaskakując bramkarza gości strzałem z ponad 25 metrów. U gospodarzy dobrze spisywał się zwłaszcza Halbina, „motor” większości akcji, wykładając dobre piłki partnerom, a po jego ostrym strzale w 55 min. wypuszczoną przez bramkarza gości piłkę do bramki skierował Pietryna.

Nafta Jeddlicze – Pogoń Lubaczów 1:2 (1:1)

Sędziował: Stępień (Kolbuszowa).

Bramki: Kubal (Nafta w 12 min.), Krzyszkowski (w 32 i 56 min.).

Pogoń jechała na mecz do Jeddlicza w charakterze dostarczyciela punktów dla trzeciej drużyny IV ligi. Po ostatnich meczach rozegranych w fatalnym stylu, nikt już nie dawał lubaczowianom większych szans na zwycięstwo na finiszu rundy jesiennej. Tymczasem drużyna, która formalnie nie ma trenera i prowadzona jest do końca rundy przez czołowego snajpera Jacka Krzyszkowskiego – potrafiła pokazać, że stać ją na zwycięstwo nawet z trudnym przeciwnikiem. Dwa celne trafienia

Krzyszkowskiego znowu obudzili nadzieje kibiców Pogoni na utrzymanie się zespołu w IV lidze. Ale to będzie wymagać pełnej mobilizacji tak ze strony zawodników jak i działaczy klubu, aby drużynę doprowadzić do końca rozgrywek z możliwie jak najmniejszymi stratami. Wczorajsze zwycięstwo dowodzi, że to jest możliwe.

Dynovia – Czarni Pawłosiów 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Kawalec 14 min., 2:0 Banaś 40 min.

Dynovia: Trawka – Gosztyła, Hadam, Gira, Wandas, Domin (od 75 min. Gierula), Barszczak (od 85 min. Maziarek), Banaś, Kawalec, Cwiek, Jaszczur (od 46 min. Golonka).

Pawłosiów: Maziarski – Misiąg (od 65 min. Słysz), Słaby, Z. Tomaszewski, Hofysz, Pelc (od 85 min. Pisarczyk), Migas, M. Tomaszewski, Halwa (od 85 min. Faberski), Kłopot, Wikiera.

Sędziował: B. Klimczak.

Żółte kartki: 85 min. Halwa.

Okupująca dolne rejony tabeli Dynovia wreszcie zagrała dobry mecz, a przede wszystkim skutecznie. Pierwszą bramkę zdobył nowy nabytek przemyskiego Czujawu Kawalec a drugą Banaś, po wzorowym rozegraniu piłki z Jaszczurem. Gospodarze mieli jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku, jednak swoich okazji nie wykorzystali Cwiek w 69 min. i Golonka w 80 i 85 min. meczu.

W pozostałych meczach:

Zelmer – Sokołowiaka 1:0
Stal Ł. – Stal II Mielec 2:1
Nafta Jasło – Brzozovia 2:1
Crasnowia – Czarni Jasło 1:0
Lechia Sędziszów – Unia 0:1

TABELA

1. Zelmer	11	30	28:7
2. Unia N. Sarz.	11	27	18:11
3. Nafta Jasło	11	21	15:10
4. Stal Łańcut	11	20	13:7
5. JKS	11	19	29:11
6. Nafta Jed.	11	18	16:10
7. Czarni Pawł.	11	17	16:13
8. Crasnowia	11	16	16:17
9. Czarni Jasło	11	14	18:14
10. Stal II Mielec	11	12	13:18
11. Brzozovia	11	11	10:15
12. Bieszczady	11	11	9:18
13. Sokołowiak	11	10	6:17
14. Pogoń	11	10	14:33
15. Dynovia	11	9	10:17
16. Lechia	11	6	7:23

V LIGA

Motor – Budowlani Szószko 1:0 (0:0)

Bramka: Strzałkowski 77 min. (karny).

Motor: St. Dąbrowski – Jaroch, Galanty, Gierczak, Smyk – Anweiler (od 70 min. Prajzner), Boryczko (od 64 min. Fedyk), Strzałkowski – Barszczak (od 64 min. Pankiewicz, Chwasta (od 80 min. Cielewicz), Eliszar.

Budowlani Sz.: Wojtuś – Smałgocki (od 19 min. Drak), Bogonos, Olejarz, Kopański (od 32 min. Tabin) – Sokół (od 82 min. Ożga), Nowak, Kasieczko, Litwin – A. Dąbrowski, Bańko.

Sędziował: St. Pieniążek (Przeworsk).

Żółte kartki: Gierczak (M), Sokół (Sz.).
Widzów: 50.

Bardzo słaby mecz. W żadnym wypadku pozycje zajmowane w tabeli przez oba zespoły nie były adekwatne do gry. W pierwszej połowie paradoksalnie lepsze wrażenie sprawiali goście. Grali ambitnie a wolą prze-

wyższali Motor. Przy odrobinie szczęścia mogli zdobyć co najmniej jedną bramkę. Wyróżniającą postacią tej drużyny był Nowak. W drugiej połowie obraz gry nie uległ zasadniczej zmianie. Chaotyczne ataki Motoru były łatwo rozbijane przez obrońców gości, którzy groźnie kontrowali i dwukrotnie: Kasieczko 47 min. i Drak 80 min. bardzo poważnie zagrozili Dąbrowskiemu. W grze Motoru przeważały kłótnie i wzajemne pretensje a zaledwie kilka składnych akcji w całym meczu, to zdecydowanie za mało, jak na jednego z kandydatów do awansu. Jedyne bramkę zdobył Strzałkowski w 77 min., skutecznie egzekwując rzut karny.

Polonia II – Czujaw II 1:1 (0:1)

Bramki: 0:1 Woźniak 25 min., 1:1 Załoga 87 min.

Polonia II: Galanty – Pasterski, Madeja, Draganowski, Andruszewski – Ustjanowski, Duński, Piechota, Załoga, Hajduk, Paszek.

Czujaw II: Choma – Gołębiowski, Folwarski, Budzan, Pilch, Łuc, Gawlik, Kot, Mielnik, Woźniak, Noga, Krupiński.

Sędziował: A. Leja (Jarosław).

Przez niemal całe spotkanie przewaga była po stronie rezerwy Polonii, jednak pierwszą bramkę zdobył dla Czujawu Woźniak po jednym z nielicznych wypadków. Remisowy rezultat w tym meczu to zasługa przede wszystkim bramkarza Chomy, który był najlepszym piłkarzem na boisku.

Orzeł – Stubno 1:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Piestrak 11 min., 1:1 Drzystek 44 min.

Orzeł: M. Krupa, Majba, Miłkasz, Bogacz, Cieślak, A. Krupa (Lasek), Sawa, Kiszka (Myłek, którego z kolei zastąpił Dryniak), Boratyn, Drzystek, Gilarski.

Stubno: Sopol, Piestrak, Kasprzyk, Szot, Wandrowski, Magda, Wawro, Warosz, Marek, Polny, Lisańczyk.

Żółte kartki: Sawa i Marek.
Sędziował: T. Pukas (Lubaczów).

Był to mecz nie wykorzystanych sytuacji i straconej szansy lidera piątoligowej tabeli na powiększenie swego konta punktowego i bramkowego. Pomimo zdecydowanej przewagi nad beniaminkiem ze Stubna Orłowi długo nie udawało się strzelić gola. Napastnicy z Przeworska co rusz pudłowali, bądź w decydujących momentach pozwalali sobie odebrać piłkę. Mecz potwierdził stare przysłowie, że nie wykorzystane szanse muszą się zemścić. W 11 minucie stubnianie przeprowadzili udaną kontrę zakończoną bramką Piestraka.

Wprawdzie tuż przed zakończeniem pierwszej połowy Drzystkowi efektywną główką udało się wyrównać, ale to wszystko na co stać było w tym meczu zawodników z Przeworska. Na nic się zdały fałowe ataki Orła w drugiej połowie meczu. Golkipier stubniański sprawował się bardzo dobrze, a przy tym miał sporo szczęścia. Mecz potwierdził, że Orłowi brakuje napastników z prawdziwego zdarzenia, którzy wiedzą kiedy i jak skutecznie przyłożyć nogę do piłki. Dało się też zauważyć brak Juchy pauzującego za żółte kartki. Na duże słowa uznania zasłużyli natomiast piłkarze ze Stubna

za bardzo ambitną grę do końcowego gwizdka sędziego.

Gorliczyna – Budowlani Radymno 3:0

Gorliczyna: Gądek, Marek, Jędrzejec, Wiśniowski (kapitan), Iłasz (Lis 50 min.), Skiba (Hałys 65 min.), Lis, Szkoda, Telega (Rupar 40 min.), Mołoń (Krupa 80 min.), Wiśniowski.

Świętoniowa – Huragan 3:1 (2:0)

Bramki dla Świętoniowej: Marek dwie i M. Pelc z karnego.
Świętoniowa: Harpula – Z. Piątek (72 min. M. Jędrzejec), Pieniążek, Piech, M. Pelc, Lasek (46 min. W. Piątek), R. Pelc, W. Jędrzejec, Mroszczyk, Krupa, Marek.

Huragan Gniwczyna: Gołab, Strama, Konieczny, Dąbrowicz, Z. Konieczny (J. Konieczny 70 min.), Gurak (kapitan), Motyka, Domin (Telega 75 min.), Wojciechowski, Hader, Nowak (Niemiec 60 min.).

Bizon Medyka – Łukawiec 1:0 (0:0)

Bramki: Śmigieński (85 min. z karnego).

Łukawiec: Hołowacz (w bramce), Brzycki, Kawalerski, G. Kolano, Kozioł, Dobrowolski, Antonik, M. Michalik, A. Kolano, Sikora, K. Michalik.

W pozostałych meczach:

Piast – Dobkowice 0:1
Sokół – Łęk 2:0

TABELA

1. Motor	11	25	18:7
2. Orzeł	11	24	29:8
3. Bizon	11	21	15:7
4. Dobkowice	11	19	32:21
5. Huragan	11	19	16:13
6. Czujaw II	11	18	26:17
7. Łęk	11	17	18:17
8. Gorliczyna	11	15	20:15
9. Stubno	11	14	15:28
10. Polonia II	11	13	24:18
11. Piast	11	13	9:13
12. Świętoniowa	11	11	17:23
13. Sokół	11	10	12:30
14. Łukawiec	11	9	16:26
15. Budowlani R.	11	8	13:23
16. Budow. Sz.	11	5	5:17

KLASA OKRĘGOWA

Oleszyce – Kaszyce 2:1
Przedmieście – Gać 2:3
Narol – Rożwienica 1:2
Wielkie Oczy – Kamax II-Łopuszka 0:3
Cieszacina W. – Wólka Pełkińska 3:2
Mirocin – Krówniki 3:2 (dla Krównik: Wendel, Małec)
Laszki – Stary Dzików 4:0
Szawlat, R. Czernicki, K. Czernicki, Bazyniak)
Mołodycz – Birza 2:1

TABELA

1. Mirocin	11	24	33:27
2. Rożwienica	11	23	20:13
3. Laszki	11	22	30:13
4. Gać	11	21	17:11
5. Wólka Peł.	11	17	26:17
6. Kaszyce	11	16	24:19
7. Czarni O.	11	16	24:22
8. Cieszacina W.	11	15	24:21
9. Birza	11	15	19:16
10. Krówniki	11	15	24:22
11. Kamax II	11	15	17:16
12. Roztocze	11	14	21:20
13. Stary Dzików	11	14	18:27
14. Przedmieście	11	10	13:26
15. Wielkie Oczy	11	10	12:31
16. Mołodycz	11	3	7:31

Ciąg dalszy na str. 4

Kolumnę zredagowali:

Wiesław BEK

Dariusz DELMANOWICZ

Andrzej DZUŁA

Mariusz GODOS

Ryszard KOSTERKIEWICZ

Wacław KRAMARZ

Jan SOŁEK

Andrzej WASOWICZ

Józef ZAGULAK

CIĄG DALSZY ZE STR. 3

KLASA A

Grupa jarosławska

Makowisko - Rokietnica	1:4
Pruchnik - Mięksiz Nowy	(nie przybyła drużyna gości)
Wysock - Korzenica	4:0
Zapałów - Wiązownica	2:1
Munina - JKS II	0:1
Rudołowice - Morawsko	14:0

TABELA

1. JKS II	9	22	31:9
2. Zapałów	9	22	24:8
3. Pruchnik	8	19	20:8
4. Rudołowice	9	13	27:11
5. Rokietnica	9	13	17:12
6. Munina	9	13	15:17
7. Wysock	9	11	16:13
8. Mięksiz N.	8	11	15:17
9. Korzenica	9	10	15:20
10. Wiązownica	9	6	8:28
11. Makowisko	9	5	14:32
12. Morawsko	9	5	13:42

Grupa przemyska

Skołozów - Święte 0:3 (0:2)

Bramki: St. Kuśnier 2 i T. Soja 1.

Skołozów: W. Broda - M. Broda, Kolanek, Bugiera, Sobojko, Kasiusak, Świeczar, Wiśniowski, Kanak, K. Kolanek, Muzyczka.

Święte: Grabski - Nowosiadły, Koralewicz, T. Osikowicz, Brzyski, Kuśmierz, J. Osikowicz, T. Soja, A. Soja, Zubrzycki, Lisańczuk, J. Osikowicz.

Od blisko 30 lat trwa rywalizacja sąsiednich miejscowości. W tej rywalizacji, swoistych derbach, wynik był do tej pory remisowy. W tym roku górą jest Święte. Goście już w pierwszych 15 min. zapewnili sobie dwubramkowe prowadzenie, później mecz się wyrównał. Nadmienić należy, że mimo temperatury spotkania gra prowadzona była na dobrym poziomie i fajer.

W pozostałych meczach:

Wyszatyce - Trójczyce	4:0
Kalników - Leszno	3:1
Zurawianka - Waława	2:0

Grupa lubaczowska

Nowe Sioło - Ursus Dachnów	4:0
Basznia Dolna - Wólka Krowicka	4:0
Legia Oleszyce - Cewków	0:0
Zdrój Horyniec - Krowica	5:1
Płazów - Sokół Lubaczów	0:2
Zryw Młodów - Zalesie	3:1

Mecz Nowe Sioło - Ursus Dachnów rozpoczął się z godzinnym opóźnieniem z powodu absencji sędziów, którzy nie dotarli na boisko. Wyznaczeni przez działaczy obu drużyn przygodni arbitrzy poprowadzili spotkanie. Z powodu braku gwizdka sędziowskiego musieli

ZALEGŁOŚCI Z KLASY WOJEWÓDZKIEJ JUNIORÓW - WYNIKI

27.08	Grzęska - Medyka 1:3, Orzeł Przeworsk - Łęka Ostrów 3:1, Kamax - JKS 2:4, Sokół Lubaczów - Makowisko 5:1, Dynovia - Budowlani Radymno 1:2, Start Pruchnik - Budowlani Szówsko 3:2.
3.09.	Bizon - Sokół 1:2, Orzeł - Kamax 4:1, Ostrów - Szówsko 3:2, Radymno - Pruchnik 2:3, JKS - Grzęska 10:1, Makowisko - Dynovia 5:2.
9.09	Kamax - Ostrów 3:1, Grzęska - Orzeł 3:4, Sokół - JKS 0:0, Dynovia - Medyka 0:5, Pruchnik - Makowisko 7:3, Szówsko - Radymno 2:1.
17.09	Makowisko - Szówsko 2:1,

posługiwać się gwizdaniem na palcach.

TABELA

1. Zryw Młodów	9	25	41:4
2. Nowe Sioło	9	20	30:15
3. Sokół Lubaczów	9	18	26:13
4. Ursus Dachnów	9	15	19:14
5. Basznia Dolna	9	14	18:17
6. Cewków	9	13	24:13
7. Krowica	9	10	15:22
8. Płazów	9	10	18:25
9. Zdrój Horyniec	9	9	17:17
10. Wólka Krowicka	9	8	16:37
11. Legia Oleszyce	9	6	12:36
12. Zalesie	9	1	17:42

Grupa przeworska

Gorzyce - Grzęska	2:0
Zurawiczki - Nowosielce	2:2
Krzeczowice - Rozbórz	1:1
Tryńcza - Wierzba	2:3
Zarzecze - Hawłowice	1:1
Urzejowice - Roźniatów	7:1

TABELA

1. Żurawiczki	9	20	25:12
2. Krzeczowice	9	17	23:17
3. Wierzba	9	17	23:17
4. Urzejowice	9	16	24:12
5. Grzęska	9	15	27:20
6. Nowosielce	9	15	21:16
7. Hawłowice	9	10	16:19
8. Gorzyce	9	9	14:21
9. Zarzecze	9	8	16:25
10. Roźniatów	9	8	12:22
11. Rozbórz	9	7	12:17
12. Tryńcza	9	4	15:30

I LIGA

ŁKS Łódź - Pogoń	3:1
Stomil - Lech	0:0
GKS Bełchatów - Stal M.	1:2
GKS Kat - Widzew	1:4
Siarka - Legia	2:7
Raków - Hutnik	1:0
Amica - Zagłębie	2:0
Śląsk - Górnik	2:1
Olimpia - Sokół	0:0

TABELA

1. Widzew	11	31	30:6
2. Legia	12	31	33:11
3. GKS Kat	12	19	15:11
4. Raków	12	19	12:12
5. Stal M.	12	19	15:19
6. Lech	12	18	20:14
7. ŁKS	12	18	14:12
8. Stomil	11	18	11:9
9. Amica	12	16	13:14
10. Pogoń	12	16	13:16
11. Hutnik	12	16	19:26
12. Zagłębie	12	15	14:12
13. Śląsk	12	14	10:11
14. Olimpia/Lechia	12	14	13:19
15. Górnik	12	13	15:19
16. Sokół	12	9	11:24
17. GKS Beł	12	7	12:22
18. Siarka	12	6	8:21

II LIGA

Jagiellonia - KSZO	1:0 (1:0)
Avia - Petrochemia	2:0 (1:0)
Hutnik - Lublinianka	1:0 (0:0)
Świt - RKS-TED	1:0 (0:0)
Stal - Jeziorak	1:0 (0:0)
Motor - Unia	2:2 (0:1)
Cracovia - Pomezania	1:0 (0:0)
Hetman - Wisła	2:2 (0:0)
Okocimski - Polonia	2:2

Dlaczego tylko 10 minut?...

Mariusz GÓDOS

Polonia - Pogoń Ruda Śląska 99:87 (42:45)

Los beniaminka, bez względu na rodzaj dyscypliny jest różny. Jedni, choć należy to do rzadkości, odgrywają niepośrednią rolę, inni zaś bywają li tylko przystawowymi dostarczycielami punktów. Przed rozgrywkami wszystko wskazywało na to, że ekipa Pogoni Ruda Śląska powinna obracać azymut na dolne rejony koszykarskiej tabeli. W pierwszych dwóch kolejkach zwycięstwa rudzian na własnym parkiecie traktowano raczej z przymrużeniem oka, ale już wypunktowanie w Stargardzie Szczecińskim „wesołej ferajny” z Williamsem na czele wzbudziło respekt. Wskazało to zarazem, że beniaminek będzie chciał zabrać głos w dyskusji mającej na celu podział ról przed decydującą fazą rozgrywek - play-offy. Drużyna nie posiadająca może w swoim składzie zawodników z tzw. nazwiskiem, ale dowodzona przez znakomitego fachowca jakim jest trener z 23-letnim stażem pracy - dr Ryszard Poznański w niedzielny wieczór miała stanąć do trudnego egzaminu. Komisję tworzyli zawodnicy Przemyskich Niedźwiadków.

„Uczeń” i „nauczyciel”

Polonia przystąpiła do tego spotkania w nowych koszulkach ufundowanych przez „Sanwil” oraz bez A. Olszanieckiego (zwolnienie lekarskie). Pierwsze zapowiedzi wskazywały, że egzamin ma być surowy. Ale, że drużyna z Rudy Śląskiej była dobrze do niego przygotowana, więc nie miała najmniejszego zamiaru od razu ustawić się pod murem.

Więcej, w początkowych minutach udowodnili, że słuszne może być przysłowie „jajo mądrzejsze od kury”. Na ile postawa Polonii w pierwszej po-

wie wynikała ze zlekceważenia przeciwnika (?) a na ile z innych przyczyn, trudno dociekać. Faktem jest, że „uczeń” sprawiał o wiele korzystniejsze wrażenie. Od samego startu objęli prowadzenie - w 3 minucie 7:2, w 5 minucie 17:12, w 8 minucie 22:16. Niedźwiadki, które tak skutecznie rozbiły strefę wrocławskiego Nobilesu, wobec podobnego ustawienia gości ni- jak nie potrafiła znaleźć rozwiązania. Ale nie mogło to być możliwe, gdyż cała masa niecelnych podań, rzutów, wiele nieporozumień na to nie pozwalało. W dodatku bardzo słaba postawa w obronie umożliwiła Pogoni utrzymać przez kolejne minuty stałą przewagę punktową.

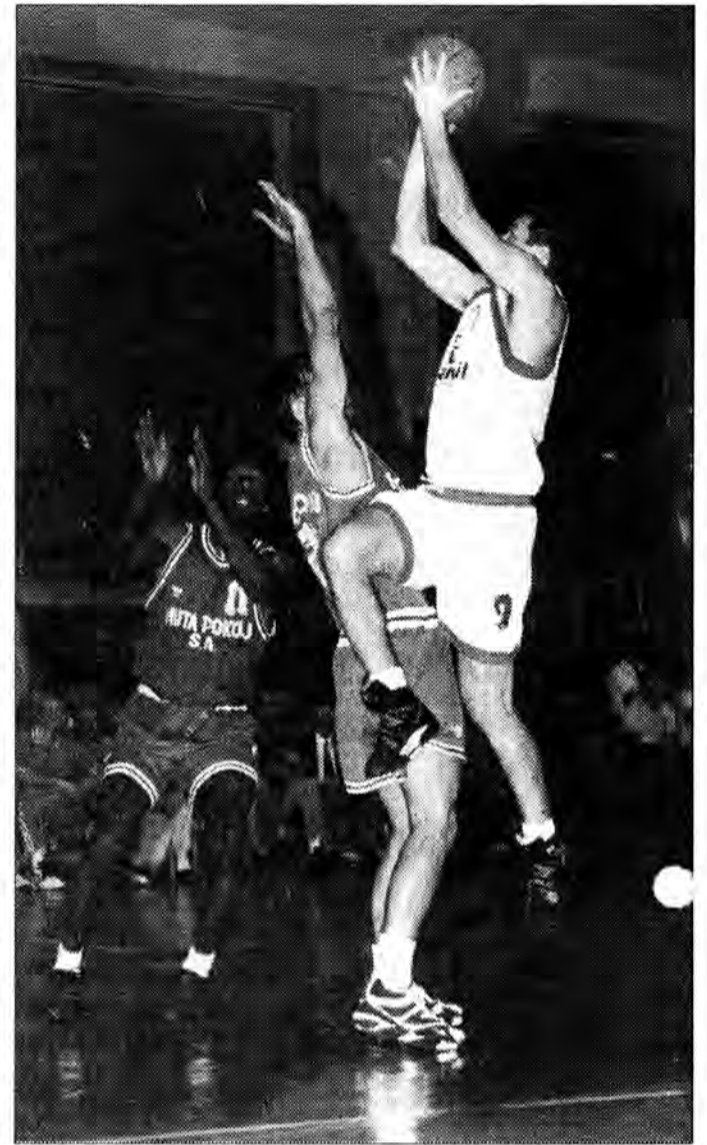
Doskonałą partię rozgrywali dwaj czarnoskórzy Amerykanie, Angelo Hamilton i Fred Burley.

Wśród Niedźwiadków K. Miła, D. Thomas, R. Rutkowski byli nie do poznania. Wprawdzie w 17 minucie dzięki skutecznej grze N. Buntina po raz pierwszy wyszli na prowadzenie 37:35, ale kolejny niezrozumiały prze- stój sprawił, że na przerwę go- ście schodzili z korzystnym re- zultatem. W trakcie przerwy kibice liczyli na przebudzenie się Polonii, gdyż najwyraźniej dwu- tygodniowa przerwa nie wyszła im na zdrowie. Lecz pierwsze minuty II połowy nie wskazywa- ły, że może nastąpić oczekiwa- na zmiana miejsc. W 24 minu- cie rudzianie prowadzili 57:54, grając mądrze i pomysłowo.

To te 10 minut

Czy w dalszej fazie meczu za- brakło im konceptu ciężko oce- nić. W każdym bądź razie od 28 minuty Polonia znów (czy w końcu) była wielka. Zagrani tych kilka minut wręcz popisowo.

Sygnal do ataku dał Arka- diusz Miłoszewski, najlepszy zawodnik wśród gospodarzy. W 31 minucie po jego rzucie za 3 punkty zrobiło się 69:64. Potem „odpalali” w ten sposób kolej- no: A. Adamek, R. Rutkowski i ponownie A. Miłoszewski (2 razy). Niedźwiadki grały zdecy-



K. Miła raczej nie zaliczy tego meczu do udanych.

dowanie lepiej w obronie, ofiar- nie w ataku, po kilku przechwy- tach zafunkcjonował szybki atak. To była taka Polonia, o jakiej myśleli kibice. W 32 minu- cie - 76:67, Pogoń nie istniała. Zdecydowanie spasowali Ame- rykanie, a trener Poznański nie potrafił znaleźć odpowiedniego wariantu gry. W 31 minucie - 92:83 i taki obraz gry utrzymy- wał się do końca zawodów.

W sumie „uczeń” uznał wy- złość „nauczyciela”. Pogoń, miała okazać się łatwym ką- skiem a zaprezentowała się jako drużyna dobrze ułożona, grają- ca mądrze i konsekwentnie. Ale od razu nasuwa się pytanie: dla- czego przez 30 minut gry poloi- niści pozwalali na tak wiele go- ściom?...

Zdjęcia:

Dariusz DELMANOWICZ

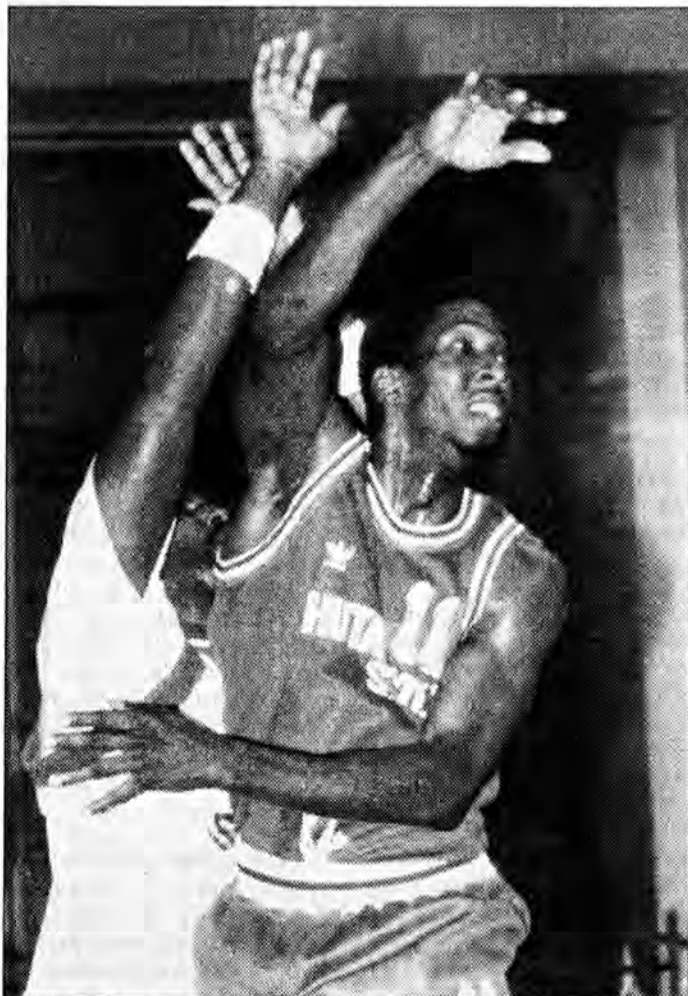
SYTUACJE W LICZBACH

		Rzuty (celne/oddane)	
Nazwisko	Pkt.	Czas gry wolne	za 2 pkt. za 3 pkt.
A. Adamek	11	38	2 (2) 3 (3) 1 (3)
K. Miła	12	35	2 (2) 2 (3) 2 (3)
N. Buntin	19	33	5 (8) 7 (12) 0 (2)
R. Rutkowski	15	29	2 (3) 5 (8) 1 (3)
D. Thomas	16	29	1 (2) 6 (6) 1 (3)
A. Miłoszewski	22	29	0 (0) 5 (7) 4 (5)
D. Puchalski	4	7	4 (6) 0 (2) 0 (0)
POLONIA	99	200	16 (23) 28 (41) 9 (19)

		Rzuty (celne/oddane)	
Nazwisko	pkt.	Czas gry wolne	za 2 pkt. za 3 pkt.
A. Hamilton	20	31	0 (2) 7 (12) 2 (4)
A. Wójciak	5	25	2 (2) 0 (0) 1 (1)
H. Wardach	17	34	3 (6) 7 (13) 0 (3)
F. Burley	12	27	2 (4) 5 (10) 0 (1)
W. Żurawski	13	38	7 (10) 3 (7) 0 (0)
M. Frankowski	8	11	2 (2) 3 (5) 0 (0)
K. Morawiec	3	10	0 (0) 0 (0) 1 (1)
M. Rajkowski	9	24	1 (2) 4 (6) 0 (2)
POGOŃ	87	200	17 (28) 30 (54) 4 (12)

		Rzuty (celne/oddane)	
Nazwisko	pkt.	Czas gry wolne	za 2 pkt. za 3 pkt.
A. Hamilton	5	31	0 (2) 7 (12) 2 (4)
W. Żurawski	5	25	2 (2) 0 (0) 1 (1)
H. Wardach	17	34	3 (6) 7 (13) 0 (3)
F. Burley	12	27	2 (4) 5 (10) 0 (1)
W. Żurawski	13	38	7 (10) 3 (7) 0 (0)
M. Frankowski	8	11	2 (2) 3 (5) 0 (0)
K. Morawiec	3	10	0 (0) 0 (0) 1 (1)
M. Rajkowski	9	24	1 (2) 4 (6) 0 (2)
POGOŃ	87	200	17 (28) 30 (54) 4 (12)

		Rzuty (celne/oddane)	
Nazwisko	pkt.	Czas gry wolne	za 2 pkt. za 3 pkt.
A. Hamilton	5	31	0 (2) 7 (12) 2 (4)
W. Żurawski	5	25	2 (2) 0 (0) 1 (1)
H. Wardach	17	34	3 (6) 7 (13) 0 (3)
F. Burley	12	27	2 (4) 5 (10) 0 (1)
W. Żurawski	13	38	7 (10) 3 (7) 0 (0)
M. Frankowski	8	11	2 (2) 3 (5) 0 (0)
K. Morawiec	3	10	0 (0) 0 (0) 1 (1)
M. Rajkowski	9	24	1 (2) 4 (6) 0 (2)
POGOŃ	87	200	17 (28) 30 (54) 4 (12)



A. Hamilton był wyróżniającym się zawodnikiem w drużynie Pogonii.

Usługi

Zespół – przyjęcia, wesela, niedrogo. 715379.
Porady prawne. Tel. (0-194) 71197, Jarosław.

Sprzedaż

Silnik 3-fazowy ze sprzęgłem. 703041.
Volvo 340, 1,4 benzyna – 1988. 703041.

Działający przy Towarzystwie Walki z Kalectwem Ośrodek Pomocy dla Narkomanów i ich Rodzin znajduje się w Przemyślu przy ul. Dworskiego 98, tel. 78-37-94

Pemione są dyżury:

wtorki
środy w godz.
czwartki 15-19
piątki

Udzielamy pomocy w zakresie:

- poradnictwa
- działalności profilaktycznej
- terapii indywidualnej (budowanie motywacji w celu podjęcia leczenia)
- kierowania na detoksykację i do ośrodków rehabilitacyjnych
- współpracy z rodzinami osób uzależnionych
- telefon zaufania

ZAPRASZAMY! PRZYJDŹ! ZADZWOŃ!

Przemyska

Giełda Nieruchomości

ul. Franciszkańska 7,
tel./fax 787631
sprzedaż - wynajem - zamiana

Oferta:

- dom o pow. 300 m kw. (Zasanie), na 10-arowej działce, pełne uzbrojenie. Cena: 220 tys. zł.
- domek drewniany na 7-arowej działce, ok. 2 km od Przemyśla. Cena: 17.000 zł.
- dom o pow. 110 m kw., na 17-arowej działce, ok. 10 km od Przemyśla, uzbrojenie pełne, tel. Cena: 79.000 zł.
- kamienica w Przemyślu z lokalami handlowymi. Cena: 130 tys. zł.
- dom w Radymnie o pow. 200 m kw., na 7-arowej działce, pełne uzbrojenie. Cena: 67.000 zł.
- działka w Przemyślu o pow. 9,15 ara (charakter przemysłowy). Cena: 12 tys. zł.
- działka o pow. 30 arów, uzbrojenie: woda, prąd. Cena: 600 zł/ar.
- działka o pow. 6,42 ara, uzbrojenie: gaz, prąd, kanalizacja w planie. Cena: 6,5 tys. zł.
- działka o pow. 9 arów ok. 7 km od Przemyśla, uzbrojenie: gaz, prąd. Cena: 6,5 tys. zł.
- poszukujemy działki budowlanej w okolicy Winnej Góry, ul. Boh. Getta, ul. Konopnickiej.
- poszukujemy mieszkań (domów) do wynajęcia.

Remontowo-Wysokościowe Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

REMAL-TEX

ul. 22 Stycznia 3/29 Przemyśl, tel. 708-416

oferuje szeroki zakres usług wysokościowych wykonywanych metodami alpinistycznymi.

Wykonujemy:

- czyszczenie i konserwację dachów, rynien okapników, rur spustowych,
- malowanie ścian elewacyjnych,
- prace antykorozyjne na wszelkiego typu wysokich trudno dostępnych konstrukcjach przemysłowych (kominy, suwnice, słupy itp.),
- montaż markiz, kasetonów i tablic reklamowych (również wolno stojących).



ale numer!

Ogłoszenia drobne w „Zyciu Przemyskim” można zamawiać telefonicznie! Wystarczy zadzwonić i podać treść. Redakcja wysła później dowód wpłaty, za pomocą którego należy opłacić należność na poczcie lub w banku. Termin: do poniedziałku do godz. 15.

70-22-00

TELE TAXI
tel. 78-22-33

Przemyśl, (Dworzec Główny)



bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta

czynne całą dobę

TAXI NA TELEFON nr 788-888

ul. Czarnieckiego – 37-700 Przemyśl

UWAGA!

DOJAZD DO KLIENTA NA TERENIE MIASTA BEZPŁATNIE!

POSTÓJ DWORZEC GŁÓWNY PKP i PKS Przemyśl

DROBNE ZA DARMO

KUPON NA OGŁOSZENIE JEDNORAZOWE BEZPŁATNE

nie więcej niż **SZEŚĆ** słów

DOTYCZY TYLKO WYDANIA PONIEDZIAŁKOWEGO

1. Wpisać treść ogłoszenia w kratki poniżej – jedno słowo w jednej linii – łącznie z kontaktem. 2. Kupon prosimy przesyłać pocztą lub przynieść osobiście. 3. Ogłoszenia przekazane na kuponie nie podlegają reklamacji. 4. Kupon jest ważny do 20 października.

NADAWCA:

.....
imię i nazwisko

.....
ulica

.....
kod, miejscowość

.....
nr dowodu osobistego

.....
nr telefonu



Salon Sprzedaży AUDIO - VIDEO

PRZEMYŚL UL. FRANCISZKAŃSKA 1

Największy wybór
NAJNIŻSZE CENY

JVC

THOMSON

GoldStar
AUDIO·VIDEO



PHILIPS



każdy zakup powyżej 1000 zł
premiowany nagrodą:

nagrana kasetą VIDEO



VIDEO BOX

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
ul. Franciszkańska 37 – ul. Opalińskiego 9

Dealer sprzętu

AGD:

ZANUSSI
WHIRLPOOL
CANDY SINGER
ELEKTROLUX

RTV:

PHILIPS CURTIS
SANYO THOMSON

UMOWY RATALNE Z BANKAMI

Wschodni Bank Cukrownictwa, PKO, BGŻ, BDK

Dziewczyna dnia



Dariusz DELMANOWICZ

Okruchy

Fani Michaela Jacksona mają powody do zdenerwowania. Idol zapowiedział, że album „HIStory” może być ostatnim w jego karierze. Piosenkarz przyznał równocześnie, że swoje dalsze plany wiąże z filmem, a przede wszystkim z komediami muzycznymi. Zapowiedział również, że nie ma zamiaru przestać komponować nowych utworów.

– Codziennie wkładam trochę waty do mojego biustonosza – wyjawia reporterom znana włoska modelka Carla Bruni.

Madonna jest odwrotnie tytułowej roli w filmie „Evita” w reżyserii Oliviera Stone’a. Tym razem skandalizująca gwiazda wystąpi w roli żony południowoamerykańskiego dyktatora Juana Perona.

Po długiej trasie koncertowej Mick Jagger postanowił odpocząć od muzyki. Wokalista zespołu The Rolling Stones został producentem filmu opartego na biografii irlandzkiego poety Dylana Thomasa w reżyserii Christophera Mongera.

Krzyżówka kibica

Ewolucja narciarska – w parze z krystianą była podstawą tzw. szkoły norweskiej	Największy na świecie ośrodek sportowy w Rio de Janeiro	Uprawia sport dla przyjemności	Rękawica bramkarska hokejowa do chwytania krążka	„Wysokie” na ławce trenerskiej w czasie meczu	Tor kolarski
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60
61	62	63	64	65	66
67	68	69	70	71	72
73	74	75	76	77	78
79	80	81	82	83	84
85	86	87	88	89	90
91	92	93	94	95	96
97	98	99	100	101	102
103	104	105	106	107	108
109	110	111	112	113	114
115	116	117	118	119	120
121	122	123	124	125	126
127	128	129	130	131	132
133	134	135	136	137	138
139	140	141	142	143	144
145	146	147	148	149	150
151	152	153	154	155	156
157	158	159	160	161	162
163	164	165	166	167	168
169	170	171	172	173	174
175	176	177	178	179	180
181	182	183	184	185	186
187	188	189	190	191	192
193	194	195	196	197	198
199	200	201	202	203	204
205	206	207	208	209	210
211	212	213	214	215	216
217	218	219	220	221	222
223	224	225	226	227	228
229	230	231	232	233	234
235	236	237	238	239	240
241	242	243	244	245	246
247	248	249	250	251	252
253	254	255	256	257	258
259	260	261	262	263	264
265	266	267	268	269	270
271	272	273	274	275	276
277	278	279	280	281	282
283	284	285	286	287	288
289	290	291	292	293	294
295	296	297	298	299	300

(Rolnik)

Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie.

Termin nadsyłania rozwiązań – z kuponem – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody pieniężnej 10 zł oraz kasety video z 2-częściowym filmem animowanym „Dominion. Pancerna policja”. Rozwiązanie Krzyżówki kibica z nr. 41: Oto Twoja nowa gazeta sportowa. Nagrody wylosowali: p. na PIWKO z Przemysła (10 zł), i p. Tomasz KOWAL z Medyki (kasety video „Samoobrona dla wszystkich”).

Przygotuj kwiaty

- 16 października – poniedziałek: Florentyny, Gerarda, Aurelii, Greta
- 17 października – wtorek: Małgorzaty, Wiktora, Antonii, Lucyny
- 18 października – środa: Juliana, Łukasza, Hanny, Klemencji
- 19 października – czwartek: Piotra, Ziemowita, Michałiny, Alfreda
- 20 października – piątek: Ireny, Jana, Edyty, Wojciecha, Adeliny
- 21 października – sobota: Celiny, Urszuli, Brygidy, Elżbiety, Jakuba
- 22 października – niedziela: Józefiny, Filipa, Halszki, Lidii, Marka

POGODA

Prognoza na dziś i jutro:
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. W nocy i rano mgły i zamglenia, okresami opady deszczu i mżawki. Temperatura w nocy od 3 do 9 st, w dzień od 13 do 18. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, z kierunku zachodniego.

Poniedziałek, 16 października
wsch 6.01 zach 16.41
wsch 22.16 zach 12.54

Wtorek, 17 października
wsch 6.03 zach 16.39
wsch 23.17 zach 13.26

H U M O R

Piękna pokojówka w hotelu do gościa:
– Czy życzy pan sobie, by obudzić pana rano?
– Tak. Pocałunkiem.
– Doskonale. Przekażę pańskie polecenie portierowi.

...
W górach nad brzegiem dużego jeziora stoi przewodnik – góral i turyści. Góral objaśnia:
– Jeśli widać stąd nad drugim brzegiem mgliste chmury, to znaczy, że na pewno będzie padać.
– A jeśli nie widać?
– To znaczy, że już pada.

...
– Co pan powie o moich tłumaczeniach poezji?
– Są jak kobiety: jeśli piękne, to niewierne, a gdy wierne, to nieładne.

Gratuluję pomysłu – wydawania lokalnej gazety sportowo-turystycznej. Życzę ciekawych pomysłów w jej redagowaniu. Pozdrawiam cały Zespół Redakcyjny. – napisał do nas p. Ryszard Józwick. Dziękujemy. Postaramy się nie zawieść.

ŻP 47

KALENDARZ KIBICA

I liga koszykówki: 21.10
Dojlidy-Instal – Polonia

II liga piłki ręcznej mężczyzn: 21.10
Czuwaj – Górniki Libiąż (godz. 17.00, hala OSiR)

III liga piłki nożnej: 21-22.10
Czuwaj – Polonia (n. godz. 11.00)

Unia – Kamax

IV liga piłki nożnej: 22.10
Brzozovia – JKS
Pogoń – Nafta Jasło II
Czarni P. – Nafta Jedl.
Czarni Jasło – Dynovia

V liga piłki nożnej: 22.10
LZS Stubno – KKS Czuwaj II, ZKS Huragan – MKS Polonia II, LZS Łęka – LZS Świętoniowa, LZS Budowlani Szósko – LZS Sokół, LZS Dobkowiec – KS Motor, LZS Łukawiec – LZS Piast, MKS Budowlani Radymno – LKS Bizon, MKS Orzeł – LZS Gorliczyna

Klasa okręgowa: 22.10
Kaszycy – Bircza, Stary Dzików – Mołodycz, Krówniki – Laszki, Wólka Pełkińska – Mirocin, Kamax II-Łopuszka – Cieszacin W., Rożwienica – Wielkie Oczy, Gać – Narol, Oleszyce – Przedmieście

Nad kroniką Krajewskiego...

Na tę pozycję wydawniczą czekałem od dawna... Przeczytałem ją może nie jednym tchem; ale z nieukrywanym sentymentem, albowiem zdarzenia w niej rejestrowane wypełniały niegdyś bez reszty moją (nie tylko smarkatą) wyobraźnię. Kronika sekcji piłkarskiej przemyskiej Polonii jest wynikiem trudu historyka-amatora, piłkarza tego klubu, inż. Edwarda Krajewskiego. Zapamiętałem go z boiska jako niezwykle uzdolnionego napastnika, klasycznego łowcę bramek. Jego gra, w duecie ze Stanisławem Kawiakiem, stanowiła w czasach po utracie drugoligowego statusu, główną atrakcję przyciągającą publiczność na mecze polonistów. Po krótkim okresie gry w Czuwaju, następnie lat kilkanaście pozostał wiernym barwom Polonii. Krajewski, gdyby chciał, mógł znaleźć miejsce w każdym ligowym klubie. Zajmując się piłką znalazł czas na naukę i studia. Dyplom inżynierski nawet w dzisiejszych czasach stanowił w środowi-

sku zawodniczym absolutną rzadkość. Taki np. stawny Hubert Kościła, owszem podobny dokument posiada, ale już sposobem, w jaki go zdobył (na zlecenie górniczych bonzów z Zabrze), z góry przesądził, że dyplomant nie będzie robił użytku praktycznego ze zdobytego absolutorium. Krajewski dyplom zdobył, pracując bez przerwy w fachu budowlanym, a to, że zajął się scaleniem rozproszonych informacji o losach piłkarskiej drużyny Polonii, świadczy o szerokości jego horyzontów intelektualnych. Najsilniejszą stroną wydanej roku temu książki jest ikonografia. Setki zdjęć ilustrują i przybliżają przedstawicieli kolejnych pokoleń polonistów. Ponieważ Krajewskiego interesowały przede wszystkim czasy heroiczne i te, w których działał jako sportowiec, dokumentacja zdjęciowa lat późniejszych (1961-93) jest znacznie uboższa. Praca Krajewskiego mnie osobiście przyniosła zdjęcie drużyny rezerwowej Polonii z 1956 roku, na

którym figuruję jak drut, obok Leszka Truchana, Tadeusza Truniarza, Staszka Gibalewicza, Fredka Wołowicza, Zbyszka Kogutkiewicza, Jurka Wójcika, Ryśka Mazurka, Fredka Kuźmy, Jasia Głowackiego, i niezjącego już Staszka Kiczora... Z tym zdjęciem, o którego istnieniu nie miałem pojęcia, nie będę się rozstawiał na wszystkich konwentykłach futbolowych, zwłaszcza tych, na których nieudacznicy mruczą pod nosami: „były koszykarz, a rządzi naszą piłką...”. Ten rodzaj rozczulenia uniemożliwia mi wytknięcie autorowi niedostatków merytorycznych wydawnictwa, zrobić to może w innych felietonach. Dziś wydobędę z materiałów zebranych przez Krajewskiego jedną historyczną perłkę, prawie niezauważalną dla postronnego czytelnika. Przedstawiony nazajutrz po uzyskaniu niepodległości w roku 1919 skład kierownictwa KS Polonia zawiera nazwisko, pierwszą literę imienia i stopień wojskowy – przyszłego

bohatera i legendy antykomunistycznego ruchu oporu w pierwszych latach II wojny światowej. Chodzi o przyszłego generała Emila Fiedorfa – „Nila”, skazanego na karę śmierci przez stalinowskich oprawców w mundurach LWP. Nie mam wątpliwości, że żołnierskie losy i patriotyczna postawa rzuciły młodego Fiedorfa wkrótce w okolice Przemysła i Lwowa, gdzie rozstrzygały się kształty przyszłych granic wschodnich Rzeczypospolitej. Nie wiemy, jak długo przyszło mu służyć w przemyskim garnizonie, wszak burzliwy czas ów, nie pozwalał żołnierzowi na długie popasanie w jednym mieście... Ważne, że swą późniejszą pełną chwałę i męczeństwa drogą życiową dodaje przemyskiemu klubowi niewątpliwego prestiżu. Nie mniejszego niż stawny dowódca WP – generał Boruta-Spiechowicz, też polonista.

WYŚCIGI Z CZASEM
RYSZARD NIEMIEC



Rekreacja

- Informacja turystyczna tel. 78-73-09
- PTTK, ul. Grodzka 1, tel. 78-32-74, 78-27-25, pn-pt 8-16
- TKKF, tel. 78-59-85
- Kryta Pływalnia ul. 22 Stycznia 4, tel. 70-65-45 basen, kawiarenka, salon brydżowszachowy basen czynny w g. 8-22, głębokość od 70 do 170 cm, bilety (za 1 godz.): 3,5 zł (dorośli), 2 zł (dzieci i młodzież)
- Siłownia Kulturyścińska Diamond Club, ul. Prądyńskiego 13 sauna, basen, solarium, masaż czynna w g. 6-24
- Siłownia, ul. 22 Stycznia 4
- Fitness Club Melba, ul. Barska 4 siłownia, rehabilitacja, odchudzanie
- Korty, ul. 22 Stycznia
- Szkoła Jeździecka Kenter, Sanocka (za lodowiskiem), codz. od g. 10
- KKS Czuwaj prowadzi szkółkę tenisową dla dzieci z klas III SP. Informacje i zapisy: klubowy domek tenisowy.
- Aerobic, Callanetics, Klub Osiedlowy przy ul. Glazera 10, l.p., wt, pt, 19.00
- Taniec towarzyski, tel. 70-18-03